ID 28554

Dziennik Bałtycki

Rok XXIII, nr 91 (7085) Cena 50 gr

Środa, 19 kwietnia 1967 r.

Sekretarz generalny KPZR L. Breżniew wyraża uznanie dla działalności SED, rządu i ludzi pracy NRD

BERLIN (PAP). We wtorek o godzinie 10 rano w berlińskiej hali Werner-Seelenbinder — Halle wznowił obrady VII Zjazd Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności.

W dalszym ciągu toczyła się rozpoczęta w poniedziałek dyskusja nad sprawozdaniami Komitetu Centralnego SED i Centralnej Komisji Rewizyjnej, przedstawionymi delegatom na piśmie oraz nad referatem programowym pierwszego sekretarza KC SED, Waltera Ulbrichta.

* * *

BERLIN (PAP). Leonid Breżniew, sekretarz generalny KC KPZR przekazał we wtorek VII Zjazdowi SED pozdrowienia i życzenia od Komitetu Centralnego KPZR.

Komuniści radzieccy i cały naród radziecki — głosi m. in. dokument — **są pełni uznania dla wybitnego wkładu SED, rządu i ludzi pracy NRD w walkę sił pokojowych kontynentu europejskiego z niebezpiecznym ogniskiem militaryzmu, polityki odwetu i neonazizmu w Niemczech zachodnich, o zwycięstwo sprawy pokoju i bezpieczeństwa w Europie.**

KPZR i SED są solidarne w swych staraniach o zwiększenie zwartości państw socjalistycznych i umocnienie jedności światowego ruchu komunistycznego i robotniczego. Nie wątpimy, że wspólne wysiłki bratnich partii zapewnią dalszą konsolidację wszystkich sił postępowych, rewolucyjnych, i zwycięstwo naszej wspólnej wielkiej sprawy.

Życzymy Wam, Drodzy Towarzysze, nowych wielkich sukcesów w walce o całkowite zwycięstwo socjalizmu w NRD, o pokój i szczęście swego narodu.

18 bm. na VII Zjeździe SED w Berlinie przemawiał L. Breżniew (na pierwszym planie). Z tyłu stoją: od lewej — W. Ulbricht, E. Honecker, W. Stoph, Wł. Gomułka, F. Ebert, J. Hendrich, P. Frohlich, S. Todorow.

CAF — Telefoto

Prezydent Francji Charles de Gaulle złoży w czerwcu wizytę w Polsce

WARSZAWA (PAP). — Na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa PRL — Edwarda Ochaba, prezydent Republiki Francuskiej — generał Charles de Gaulle przybędzie z oficjalną wizytą do Polski w pierwszej połowie czerwca br. Prezydentowi Francji towarzyszyć będzie małżonka.

W Polsce żyje ok. 4,5 mln obywateli którzy w czasie wojny doznali ciężkich strat od okupanta

LONDYN (PAP). We wtorek, w drugim dniu obrad III międzynarodowej konferencji w sprawie ustawodawstwa dotyczącego weteranów i ofiar wojny, na specjalnej sesji plenarnej wygłosił przemówienie przewodniczący delegacji polskiej, wiceprzewodniczący ZBoWiD-u, min. Włodzimierz Lechowicz.

Wyraził na wstępie przekonanie, że solidarność w działaniu wszystkich byłych kombatantów i ofiar wojny ułatwiłaby obronę w skali międzynarodowej moralnych materialnych i prawnych interesów byłych kombatantów i ofiar wojny, tak jak i obronę pokoju oraz tych ideowych wartości, o które oni walczyli i za które cierpieli.

Mówca przypomniał, że w wyniku działań wojennych i terroru okupanta, Polska straciła około 6 milionów obywateli. Niemcy hitlerowskie nie prowadziły wojny tylko przeciw polskim siłom zbrojnym, lecz przeciw narodowi polskiemu.

Z wiadomych przyczyn politycznych — kontynuował min Lechowicz — dotychczas nie została uregulowana sprawa roszczeń odszkodowawczych obywateli polskich wobec Niemieckiej Republiki Federalnej, roszczeń cywilnych, związanych z popełnieniem przestępstw wojennych i przestępstw przeciw ludzkości.

W Polsce żyje do chwili obecnej około 4,5 miliona obywateli, którzy w czasie ostatniej wojny doznali ciężkich strat w wyniku przestępczej działalności hitlerowskiego okupanta. Są to ofiary obozów koncentracyjnych, deportacji na przymusowe roboty i innej działalności terrorystycznej. Ludzie ci do dzisiaj nie otrzymali żadnego odszkodowania, bo NRF nie poczuwa się do obowiązku spłaty tego tragicznego długu wobec narodu polskiego. Przeciwnie, całe ustawodawstwo NRF jest nastawione na to, aby zobowiązania tego nie wypełnić.

W wyniku tego duża liczba cywilnych ofiar wojny w Polsce znajduje się w gorszej sytuacji niż w innych krajach.

Delegacja gospodarcza Bułgarii odwiedziła „Zamech"

Przebywająca w naszym kraju **delegacja gospodarcza Ludowej Republiki Bułgarii**, z przewodniczącym Państwowego Komitetu Planowania LRB **A. Paszewem** na czele, gościła wczoraj w elbląskim „Zamechu", w towarzystwie przedstawicieli naszych resortów planowania i przemysłu ciężkiego.

Bułgarskich gości powitał przewodniczący Prezydium WRN **Piotr Stolarek**, gospodarze Elbląga z I sekretarzem Komitetu Elbląskiego PZPR **Stanisławem Grzywną** i przewodniczącym Prezydium MRN **A. Dębińskim** oraz kierownictwo „Zamechu" z I sekretarzem KZ PZPR posłem na Sejm inż. **Stanisławem Sulimą** i dyrektorem zakładu inż. **J. Cieślińskim.**

Po zapoznaniu się z dotychczasowym dorobkiem oraz kierunkami dalszego rozwoju „Zamechu", delegacja bułgarska zwiedziła zakład, po czym serdecznie żegnana odjechała do Gdańska.

(em)

VI Kongres Związków Zawodowych w dniach 19-24 VI br.

WARSZAWA (PAP). We wtorek odbyło się pod przewodnictwem Ignacego Logi-Sowińskiego wspólne posiedzenie Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ poświęcone przygotowaniom do VI Kongresu Związków Zawodowych. Uczestnicy obrad podjęli uchwałę w sprawie terminu, miejsca i porządku obrad kongresu.

VI w Polsce Ludowej, a XII w dziejach polskiego ruchu zawodowego, kongres obradować będzie w dniach od 19 do 24 czerwca br. w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie.

KWIECIEŃ, PLECIEŃ...

Zadymki śnieżne w Tatrach

ZAKOPANE (PAP). We wtorek w Tatrach było minus 3 st. Silny, zachodni wiatr, w porywach do 19 metrów na sekundę oraz opady śniegu, który tworzył zaspy i nawisy.

Obserwatorium meteorologiczne na Kasprowym Wierchu podawało, że grubość pokrywy śnieżnej sięgała 170 cm.

Ogólnopolska narada

Czyny społeczne — element wychowania obywatelskiego

POZNAŃ (PAP). We wtorek — w drugim i ostatnim dniu ogólnopolskiej narady poświęconej dalszemu rozwojowi czynów społecznych w miastach powyżej 50 tysięcy mieszkańców, toczyła się dyskusja nad referatami. Przedstawiono w nich formy i metody mobilizowania mieszkańców Poznania i Torunia do podejmowania i wykonania prac społecznych użytecznych w osiedlach mieszkaniowych i dzielnicach.

Dyskusję podsumował przewodniczący Centralnej Komisji Czynów Społecznych przy OK FJN — Zbigniew Januszko. Podkreślił on, że **czyny społeczne są masową akcją, zawierającą istotne momenty wychowania społecznego,** dowodzą przywiązania mieszkańców do swego miasta, dzielnicy i osiedla. Koordynowanie tego rodzaju inicjatywy społecznej jest ważnym odcinkiem działalności komitetów FJN.

Konkurs na utwór muzyki rozrywkowej

WARSZAWA (PAP). Komitet do spraw Radia i Telewizji ogłasza otwarty konkurs na utwór instrumentalny z dziedziny muzyki rozrywkowej. Konkurs obejmuje 3 kategorie utworów — na orkiestrę symfoniczną, taneczną i na małe zespoły o dowolnym składzie.

Szczegółowych informacji udzielają: Redakcja Muzyki Rozrywkowej centralnej rozgłośni Polskiego Radia, Związek Kompozytorów Polskich, Związek Autorów i Kompozytorów Muzyki Rozrywkowej.

Poznań w centrum zainteresowania artystów-lutników

POZNAŃ (PAP). W tym roku Poznań będzie miejscem dwóch wielkich międzynarodowych konkursów im. H. Wieniawskiego: III Konkursu Lutniczego (15—24 września) i V Konkursu Skrzypcowego (4—19) listopada).

O olbrzymim zainteresowaniu konkursem świadczą zgłoszenia, od artystów - lutników z 17 państw.

Edward Ochab na Opolszczyźnie

OPOLE (PAP). We wtorek odbyła się w Opolu uroczysta sesja Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu i Wojewódzkiej Rady Narodowej, poświęcona ocenie obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego na Opolszczyźnie oraz omówieniu aktualnych zadań komitetów FJN. Na obrady przybył, serdecznie witany, przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab w towarzystwie sekretarza OK FJN Mieczysława Marca.

Walny Zjazd Plastyków

WROCŁAW (PAP). W Sali Rycerskiej wrocławskiego ratusza rozpoczął we wtorek obrady XI Walny Zjazd Związku Polskich Artystów Plastyków, zrzeszający ponad 6.200 członków skupionych w 19 okręgach.

Na otwarcie obrad przybyli: kierownik Wydziału Kultury KC PZPR Wincenty Kraśko i minister kultury i sztuki Lucjan Motyka.

Ratownicy w pełnym pogotowiu

Sztormowe wichry nieco zelżały ale wzrosły chłody

Wczoraj po południu **natężenie sztormowych wiatrów, przekraczających na naszym wybrzeżu 9 stopni w skali Beauforta, zaczęło się zmniejszać.** Podczas jednak kiedy w rejonie zachodniego i środkowego wybrzeża ich siła spadła do 4—6 stopni, przy naszych brzegach utrzymywała się nadal w granicach 8 st. Wiatry wieją z kierunków północno-zachodnich.

Trwające od dwóch dni **pogotowie przeciwsztormowe** obowiązywało zatem naszych ratowników i wczoraj. Wszystkie jednostki ratownicze PRO, stacje ratownictwa brzegowego GUM i radiostacje utrzymują nadal **maksymalny stan pogotowia,** pozostając bez przerwy na nasłuchu i czekając każdej chwili na sygnał rozpoczęcia akcji ratunkowej.

Kutry i inne jednostki rybackie nie opuszczają przystani i portów naszego Wybrzeża.

Polskie Ratownictwo Okrętowe, które po kilkudniowym okresie zwłoki otrzymało zlecenie ściągnięcia tkwiącego na mieliźnie pod

● Dokończenie na str. 2

Dwa groźne pożary

ŁÓDŹ (PAP). W poniedziałek w późnych godzinach wieczornych z nie ustalonych jeszcze przyczyn wybuchł na przedmieściu Łodzi groźny pożar w spółdzielni pracy „Guma". W płomieniach stanął murowany budynek walcowni gumy. W akcji ratunkowej, która trwała całą noc brało udział 13 jednostek straży pożarnych. Spalił się dach nad budynkiem i maszyny walcujące gumę i surowiec. Straty są b. poważne.

* * *

W miejscowości Góra k. Nowego Miasta w pow. Rawa Mazowiecka dwóch 5-letnich chłopców spowodowało pożar bawiąc się zapałkami przy zabudowaniach gospodarczych. Spłonęło 8 stodół, 3 obory, 3 szopy i 1 budynek mieszkalny. Straty są znaczne.

W CHINACH

Ponowienie ataków na działaczy gospodarczych

PEKIN (PAP). Jedną z chrakterystycznych cech bardzo skomplikowanej sytuacji politycznej w Pekinie, jest ponowienie ataków na szereg czołowych działaczy gospodarki chińskiej, wicepremierów, ministrów, wiceministrów i kierowników centralnych urzędów.

Generalnym zarzutem stawianym kierownikom gospodarki chińskiej przez czerwonogwardzistów jest to, że w swoich resortach reprezentowali oni linię polityczną Liu Szao-tsi, stawiali problemy produkcji przed polityką oraz zmierzali do stłumienia rewolucji kulturalnej w podległych im zakładach i biurach.

Trwają rozmowy rumuńsko-bułgarskie

BUKARESZT (PAP). We wtorek w Pałacu Republiki w Bukareszcie kontynuowane były rozpoczęte w przed dzień rozmowy między delegacją partyjno - rządową Socjalistycznej Republiki Rumunii z sekretarzem generalnym Komitetu Centralnego RPK Nicolae Ceausescu na czele, a delegacją partyjno-rządową Ludowej Republiki Bułgarii z pierwszym sekretarzem KC BPK premierem Todorem Żiwkowem.

SPD precyzuje stanowisko w sprawie odprężenia europejskiego

BONN (PAP). Biuletyn socjaldemokratów „SPD — Pressedienst" zamieścił artykuł precyzujący stanowisko SPD w sprawie odprężenia europejskiego, Zawarte w nim sugestie — jak twierdzą w Bonn — znalazły się w pierwotnej redakcji listu otwartego socjaldemokracji do zjazdu SED, lecz później, ze względu na różnice zdań między chadecją a socjaldemokratami zostały usunięte.

SPD wypowiada się w biuletynie za obniżeniem poziomu zbrojeń w Europie zachodniej i wschodniej i liczebności wojsk stacjonujących po obu stronach; za rezygnacją państw Europy środkowej z „narodowego prawa dysponowania jak również współdysponowania bronią nuklearną"; za wzajemną kontrolą uzgodnionych ograniczeń militarnych; rezygnacją z użycia siły; poprawą stosunków ze Związkiem Radzieckim oraz stosunków dyplomatycznych ze wszystkimi państwami Europy wschodniej (SPD zastrzega się jednak, że państwa nie powinny wysuwać wobec siebie żadnych warunków wstępnych, co jest równoznaczne z odmową nawiązania stosunków, jeśli Polska będzie domagać się uznania przez NRF granicy na Odrze i Nysie), za rozwojem kontaktów gospodarczych, naukowych i kulturalnych bez stawiania warunków politycznych.

Biuletyn stwierdza, że są to propozycje dotyczące NATO i Układu Warszawskiego. Powinny być więc omawiane w tych ramach, podczas gdy problemy wewnątrzniemieckie należą do tego kręgu tematów, które powinni rozwiązać między sobą sami Niemcy.

OFICJALNE ZAPROSZENIE

BONN (PAP). — Wicepremier NRD Julius Balkow oraz minister handlu zagranicznego i wewnątrzniemieckiego, Horst Soelle zostali oficjalnie zaproszeni na targi w Hanowerze, które odbędą się od 29 kwietnia do 7 maja. Wiadomość tę podała agencja DPA.

Ze świata

TOKIO (PAP). Na lotnisku międzynarodowym w Tokio wylądował samolot „TU-114", inaugurując w ten sposób bezpośrednie połączenie lotnicze między stolicami ZSRR i Japonią. Odległość 8 tys. kilometrów „TU-114" przebył w ciągu 10 godzin i 30 minut.

* * *

BUDAPESZT (PAP). W dniach od 2 do 5 maja br. złoży na Węgrzech oficjalną wizytę kanclerz federalny Austrii, dr Josef Klaus. Towarzyszyć mu będzie minister spraw zagranicznych, dr Lujo Toncic-Sorinj.

* * *

MOSKWA (PAP). — Minister spraw zagranicznych Iraku Adnan al Badżadżi złożył 18 bm. wizytę radzieckiemu ministrowi spraw zagranicznych Andriejowi Gromyce. Minister iracki przybył do Moskwy z wizytą oficjalną w poniedziałek.

* * *

MOSKWA (PAP). Sekretarz generalny ONZ U Thant przybył we wtorek do stolicy Pakistanu Rawalpindi, gdzie spotka się z prezydentem Ayub Khanem.

Pogoda

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego na 19 bm.

Zachmurzenie zmienne i miejscami słaby przelotny deszcz ze śniegiem. Temperatura od +5 stopni. Wiatry północno-zachodnie dość silne.

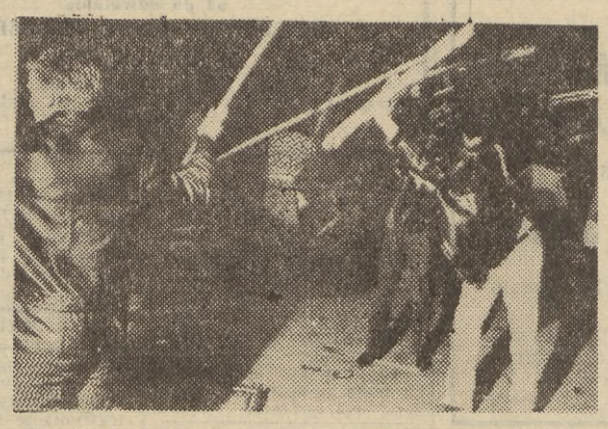

W piątek, późnym wieczorem (14 bm.) na stadionie sportowym w Zurichu odbył się koncert „Rolling Stones". Po koncercie, któremu przysłuchiwało się 12 tys. szwajcarskich nastolatków policja siłą musiała usuwać młodych chłopców i dziewczęta znajdujące się w stadium ekstazy.

Na zdjęciu: rozhisteryzowana młodzież na widowni hali sportowej w Zurichu.

CAF

Nie miał 4 lat...

Do tramwaju w Brisbane, w Australii, wsiadło dwóch mężczyzn z bagażem, za który nie byli skłonni zapłacić. Wywiązała się dyskusja z konduktorem, który zażądał pełnej opłaty za bagaż... w postaci małego kucyka. Pasażerowie zostali jednak wysadzeni, gdyż uporczywie chcieli traktować konika jako dziecko i motywowali to tym, że kucyk nie ma jeszcze ukończonych czterech lat.

Huragany ★ Epidemie ★ Katastrofy

LONDYN (PAP). — W poniedziałek nad rejonem Madaripur (Pakistan wschodni) przeszedł cyklon. Co najmniej 50 osób zostało zabitych a 100 rannych. Według innych danych liczba śmiertelnych ofiar wynosi ponad 70. Cyklon wyrządził poważne straty materialne.

* * *

LONDYN (PAP). Według oficjalnych danych opublikowanych w Dakha (stolica Pakistanu wschodniego), w ciągu trzech minionych miesięcy cholera i ospa spowodowały śmierć 398 mieszkańców Pakistanu wschodniego.

* * *

TEHERAN (PAP). — 23 osoby znajdujące się na pokładzie irańskiego samolotu wojskowego zginęło w poniedziałek wieczór na skutek eksplozji podczas burzy z piorunami nad rejonem Saveh, na południowy zachód od Teheranu.

* * *

TOKIO (PAP). W filipińskiej prowincji Ilocos Norte ciężarówka wioząca pasażerów wpadła do przepaści o głębokości 25 metrów. 5 osób poniosło śmierć a 16 zostało rannych.

* * *

PARYŻ (PAP). — W rafinerii ropy naftowej w pobliżu Sztrasburga wybuchł w poniedziałek pożar. Jeden robotnik został spalony żywcem. Stan trzech innych jest bardzo ciężki.

* * *

OTTAWA (PAP). Przez kanadyjską prowincję Ontario przeszedł w poniedziałek niszczycielski huragan, który spowodował znaczne szkody na 24-kilometrowym odcinku między miastami Hensall i Dublin.

W MONACHIUM

Poważne trudności

PARYŻ (PAP). „Poważne trudności między szóstką" („Le Figaro"), „Całkowita niezgoda między sześcioma w sprawie problemów monetarnych" („Combat") — takimi tytułami zaopatruje prasa paryska wiadomości o przebiegu konferencji sześciu państw Wspólnego Rynku, która odbywa się w Monachium. Poświęcona jest ona opracowaniu wspólnego frontu krajów EWG wobec projektów zmiany międzynarodowego systemu monetarnego.

Nowa fala zniechęcenia

PARYŻ (PAP). Na łamach „Le Monde" ukazał się artykuł waszyngtońskiego korespondenta tego dziennika, Alaina Clementa, „Od optymizmu do zniechęcenia". Artykuł przedstawia nastroje społeczeństwa amerykańskiego związane z wojną w Wietnamie.

Autor stwierdza, że po fali optymizmu opartego na fałszywych doniesieniach, że „Vietcong dogorywa", natomiast Sajgon „rejestruje wielkie postępy", stolica USA przeżywa obecnie nową falę zniechęcenia.

Liczę żołnierzy przeciwnika ocenia się obecnie na 287 tys. — czytamy w artykule. Chociaż od rozpoczęcia wojny ponad pół miliona Wietnamczyków, walczących „po drugiej stronie", zostało — według określenia Ruska — wytrąconych z walki. McNamara twierdził uprzednio, że Vietcong nie jest już w stanie rekrutować żołnierzy w południowym Wietnamie i główne jego siły pochodzą z północy. Dzisiaj uważa się, że wzrost sił przeciwnika odbywa się dzięki rekrutacji na miejscu, to znaczy w południowym Wietnamie.

Akcja partyzantów południowowietnamskich rozwijająca się prawie bezkarnie świadczy o bezsilności armii amerykańskiej i południowowietnamskiej, niezdolnych do zagwarantowania elementom „lojalnym" bezpieczeństwa fizycznego.

Administracja Johnsona podjęła decyzję pójścia na całego i zaangażowania się w wojnę terytorialną na wielką skalę, czego poprzednicy Johnsona zawsze unikali. W miarę jak opóźnia się rozwiązanie wojny, jak giną jedna iluzja za drugą, jak przedłuża się dramat, w miarę tego naród amerykański zwraca się przeciw Johnsonowi — kończy korespondent „Le Monde".

Warszawa

WARSZAWA (PAP). 18 bm. opuścił Warszawę udając się w drogę powrotną do swego kraju mer Rzymu — dr Amerigo Petrucci, który przebywał w naszej stolicy na zaproszenie Janusza Zarzyckiego, na czele 10-osobowej delegacji władz miejskich stolicy Włoch.

* * *

WARSZAWA (PAP). We wtorek zakończyła się w Jabłonnie sesja Komitetu Nauk Chemicznych PAN, poświęcona ustaleniu prognoz rozwojowych chemii w Polsce do 1985 r.

* * *

WARSZAWA (PAP). We wtorek powrócił do Warszawy wiceminister spraw zagranicznych Józef Winiewicz, który przewodniczył delegacji polskiej na jubileuszowej sesji Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ w Genewie.

Sztormowe wichry nieco zelżały

● Dokończenie ze str. 1

Czołpinem małego, indywidualnego kutra, czekają na pierwszy moment poprawy pogody, by pośpieszyć z ratunkiem tej jednostce.

Na Zalewie Wiślanym zanotowano **wypadek w okolicy Krynicy Morskiej, gdzie na mieliźnie utknęła jedna z barek przybrzeżnych.**

Wprawdzie **wichura nie wyrządziła w naszych portach i przystaniach żadnych szkód,** ale szczególną uwagę zwraca podnoszący się stan wody. W Świbnie osiągnął on wczoraj 555 cm, a więc blisko o 1 m powyżej normy. Stan wody wyższy o dalszy 1 m w tym rejonie, oznacza **konieczność wszczęcia alarmu przeciwpowodziowego.**

W portach Gdańsk i Gdynia zmniejszone zostało tempo przeładunków, ponieważ sztormowe wiatry uniemożliwiały pracę dźwigów pływających, a tym samym rozładunek statków od strony wody.

Jednocześnie, od wczoraj na Wybrzeżu nastąpił **znaczny spadek temperatury powietrza.** Ośrodek niżowy nad Morzem Norweskim pogłębił się i przemieścił się na Białoruś, sprowadzając swoją cyrkulacją napływ na nasze rejony chłodnych mas arktycznego powietrza z północnej Europy. Dzisiaj spodziewane jest jeszcze większe ochłodzenie i temperaturę powietrza w granicach 2—3 st. C. w ciągu dnia, a w nocy przymrozki do minus 1 stopnia.

W miarę spadku siły wiatru, temperatura powietrza w tych dniach będzie również spadała. Na morzu, gdzie panują podobne warunki atmosferyczne jak na naszym wybrzeżu, spodziewać się należy nocnych chłodów do minus 4 st. C.

(st)

„Pljavinjas" pierwszym zbiornikowcem „Komuny"

Dzisiaj, jeśli pozwolą na to warunki atmosferyczne na morzu, opuści baseny Stoczni im. Komuny Paryskiej kolejny zbiornikowiec zbudowany na zamówienie armatora radzieckiego — **„Pljavinjas".**

Statek ten posiada nośność 19 tys. DWT. Przeznaczony jest do przewożenia ropy naftowej i produktów pochodnych, a jednocześnie przewozić może 4 rodzaje innych ładunków. Szybkość motorowca wodowanego w stoczni gdyńskiej we wrześniu ub. roku wynosi 16,2 węzła. Nadzór konstrukcyjny z ramienia COKB prowadził nad „Pljavinjasem" mgr inż. M. Cenian, budowniczym typu był mgr inż. J. Adamczyk, a kierownikiem biura budowy inż. Cz. Rybarczyk.

Zbiornikowiec jest pierwszą z trzech tego typu jednostek zamówionych w tym roku przez ZSRR w Stoczni im. Komuny Paryskiej.

(sta)

„Jantar" rozpoczyna tegoroczny sezon oceanicznych holowań

Wraz z nadejściem wiosny holownik Polskiego Ratownictwa Okrętowego „Jantar", który zakończył ostatnio gruntowny remont w Gdańskiej Stoczni Remontowej, zainauguruje niedługo tegoroczny sezon oceanicznych holowań. Opuścił on port gdyński i dowodzony przez kpt. Włodzimierza Słocińskiego popłynął do kanadyjskiego portu Quebeck. Holować będzie stamtąd przez Atlantyk dwa stare statki jeziorowe „Algosoo" i „Keyshey" do hiszpańskiego portu Bilbao. Jednostki te przeznaczone są na złom.

Polski 50-tysięcznik tematem gdyńskiej „Środy okrętowca"

Dzisiaj, 19 bm. odbędzie się w sali konferencyjnej Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni, kolejne spotkanie w ramach programu tzw. „Środy okrętowca". Jak informowaliśmy organizatorem tych imprez jest zakładowe koło SIMP stoczni gdyńskiej.

Tym razem tematem spotkania będzie omówienie projektu masowca o nośności 50 tys. DWT, pierwszego tej wielkości statku, który zbudowany ma być w „Komunie" w latach 1960—70. Referentem będzie mgr inż. Jerzy Igielski z gdyńskiego oddziału COKB.

Na spotkanie zaprasza się wszystkich zainteresowanych, dla których załatwione jest wejście na teren stoczni.

(sta)

20 czerwca

Inauguracja codziennych rejsów promu „Gryf" na trasie Świnoujście — Ystad

Informowaliśmy już czytelników o zakupieniu w Finlandii przez Polską Żeglugę Morską w Szczecinie nowoczesnego promu, mającego obsługiwać linię **Świnoujście — Ystad** i gwarantującą tym samym **stałe połączenie pasażersko-towarowe między Polską i Szwecją.** Prom nazywać się będzie **„GRYF"** (przedtem — „Finndana").

Zbudowany został w 1962 roku i posiada następujące walory techniczno-eksploatacyjne: 96 m długości i 16 m szerokości, 2977 BRT, dwa silniki po 2680 KM każdy zapewniające prędkość 17 węzłów, autopilota, dwa radary itp. Może on zabierać jednorazowo blisko 800 pasażerów, w tym 178 osób korzystać może z kabin sypialnych, a 76 z wygodnych miejsc typu pulmanowskiego. Statek zabierać także będzie 125 samochodów osobowych albo też 25 autobusów.

„Gryf" wyruszy w swój inauguracyjny rejs 20 czerwca br. Wychodzić będzie codziennie ze Świnoujścia o godz. 12 i zawijać do Ystad o godz. 19. O godz. 24 wyruszać będzie z powrotem z tego portu, aby dotrzeć do Świnoujścia na godz. 7 rano. Poza sezonem, a więc od 15 września do 15 maja, częstotliwość kursowania promu będzie ograniczona do 5 razy w tygodniu.

PŻM, mając na uwadze, iż rok bieżący przebiegać będzie pod hasłem **Międzynarodowego Roku Turystyki,** spodziewa się zwiększonego ruchu na linii Świnoujście — Ystad. Przypuszcza się, że prom przewiezie w br. około 30 tys. turystów, także udających się ze Szwecji nie tylko do naszego kraju, ale również tranzytem do Bułgarii, Rumunii, Jugosławii, Austrii i Grecji.

Prom spełniać będzie również ważną funkcję w przewozie towarów. Przewiduje się m. in. przewozy do Szwecji różnych nowalijek, takich jak truskawki, jagody, jabłka, gruszki, warzywa itp.

(czes)

We czwartek w Gdańsku

Ogólnopolska narada transportowa budownictwa

W najbliższy czwartek 20 bm. rozpoczyna się w Ratuszu Staromiejskim w Gdańsku **dwudniowa ogólnopolska narada transportowa budownictwa.** Tym razem gospodarzem narady jest **Gdańskie Zjednoczenie Budownictwa i Gdańskie Przedsiębiorstwo Transportu Budownictwa** — przodujące przedsiębiorstwa tej branży w kraju.

W pierwszym dniu narady dyr. dep. transportu w Ministerstwie Budownictwa dr **J Tarkowski** wygłosi referat nt. kierunków obniżenia kosztów transportu w budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych, a dyrektor głównego inspektoratu BHP Kociszewski nt. BHP w transporcie budownictwa.

W drugim dniu narady, w piątek, naczelnik mgr **Modrakowski** z departamentu transportu Min. Budownictwa omówi kierunki usprawnienia pracy w gospodarce transportowej budownictwa, po czym odbędzie się pokaz filmowy pracy nowych urządzeń i specjalizowanych środków transportowych.

W czasie narady zostanie też wyświetlony 50-minutowy film **„Transport w służbie gdańskiego budownictwa",** zrealizowany przez inż. **Dekorade** z GPTB przy współpracy **Olszewskiego** z filmowego ośrodka telewizyjnego w Gdańsku według scenariusza dyr. **Tyburczego** z GPTB. Film ten w bardzo ciekawy sposób przedstawia wkład gdańskich budowlanych w odbudowę swego miasta oraz wielki postęp organizacyjno-techniczny w gdańskim transporcie budowlanym, który wysunął je przed kilku laty na pierwsze miejsce w kraju. (am)

O dalsze usprawnienie obsługi statków w porcie

Ponad 150 brygadzistów, magazynierów, ekspedientów nabrzeży III rejonu przeładunkowego w porcie gdańskim zebrało się, aby omówić z kierownictwem portu realizację zadań rejonu w świetle uchwał VII Plenum KC Partii.

W toku narady roboczej której przewodniczył dyr. K. Chyży, poruszano wiele istotnych problemów, od rozwiązania których zależy pomyślny przebieg konkretnych zamierzeń eksploatacyjnych. Chodzi tu, przede wszystkim, o takie przedsięwzięcia w zakresie organizacji pracy i unowocześnienie technologii przeładunku, **które by zwiększały szybkość obsługi statków w porcie przy jednoczesnym zmniejszaniu nakładu siły roboczej.**

W związku z tym sporo uwagi poświęcono m. in. sprawie pełnego wykorzystania dnia roboczego. W tej dziedzinie istnieją jeszcze niekiedy braki, wynikłe często z winy załogi, jak też i adminstracji (nieterminowa dostawa sprzętu i osprzętu na stanowisku pracy, przedłużanie przerw posiłkowych, niedomagania zaopatrzenia w posiłki itp.).

Wydaje się, że takie narady robocze bezpośrednio na miejscu pracy, mogą przynieść poważne efekty.

(bk)

1000-tomowy zbiór biblioteczny dla Ostrowa Wlkp.

Na motorowcu „Czapski" który wczoraj powrócił do Gdyni z Brazylii, przyjechał stale tam mieszkający emigrant, b. powstaniec wielkopolski Zygmunt Wieliczko. Przywiózł on ze sobą poważny, bo 1000-tomowy zbiór biblioteczny, głównie militaria i marynistykę, który przeznaczył jako swój dar dla Biblioteki Miejskiej w Ostrowiu Wielkopolskim, skąd pochodzi. Po odbiór zbioru przyjechał do Gdyni kierownik biblioteki z Ostrowa Jan Szubert.

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■

Udany start gdańskich rajdowców w szczecińskiej eliminacji

Zawodnicy Automobilklubu Morskiego brali minionej niedzieli udział w I eliminacji rajdów regionalnych, organizowanej przez Automobilklub szczeciński. Udział naszych rajdowców w tej imprezie był **wyjątkowo udany i to zarówno w klasyfikacji zespołowej** (I miejsce i piękny puchar Prezydium WRN w Szczecinie), **jak i indywidualnej** — w klasyfikacji generalnej **Włodzimierz Groblewski** na „Trabancie" zajął pierwsze miejsce, **Paweł Koman** na „Syrenie 104" — trzecie miejsce, a **Andrzej Mordzewski** na „VW 1200" — piąte miejsce.

A oto wyniki naszych rajdowców w poszczególnych klasach: klasa I — do 600 ccm — 1) **Wł. Groblewski** na „Trabancie", 2) **S. Ryszka i W. Sztajnduchert** na „Trabancie"; klasa II — do 850 ccm — 2) **P. Koman** na „Syrenie 104", 4) **J. Książkiewicz i Wł. Winiarski** na „Zastavie"; klasa IV — 1) **A. Mordzewski** na „VW 1200", 3) **A. Nowacki** na „Renault — Major 10", 4) **W. Konopnicki i D. Kawiecki** na „VW 1200".

(st)

Spotkania kontrolne młodych piłkarzy

DZIŚ odbędą się dwa spotkania kontrolne młodych piłkarzy naszego okręgu. Na stadionie Lechii o godz. 16 sparring (mający na celu wyłonienie reprezentacyjnej drużyny okręgu) odbędą juniorzy, wyznaczeni poprzednio przez okręg. Sparring zostanie powtórzony 26 bm.

Również w dniu dzisiejszym o godz. 16, lecz na stadionie Portowca w Gdańsku odbędą się zawody kontrolne okręgowej piłkarskiej kadry młodzieżowej, przygotowującej się do rozgrywek o puchar Spartakiady Tysiąclecia. Następne zawody kontrolne odbędą się 26 bm. na stadionie Bałtyku w Gdyni.

(st)

Nadwyżka WZGS

Na ostatnim posiedzeniu Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Gdańsku zatwierdzono bilans i dokonano podziału tzw. czystej nadwyżki, która w wyniku ofiarnej pracy załogi i gospodarności kierownictwa była stosunkowo wysoka i wyniosła ponad 14 mln zł.

Tak więc po odprowadzeniu na rzecz skarbu państwa podatku w sumie 4,8 mln zł pozostało do podziału ponad 9,6 mln zł. Z tego około 3,3 mln zł przeznaczono na fundusz zasobowy, ponad 2,4 mln zł — na inwestycje oraz około 1,9 mln zł — na rozwój spółdzielni. W centrum uwagi Plenum Rady Nadzorczej WZGS znalazły się takie cele społeczno-wychowawcze jak rozwój sportu, budowa szkół, organizowanie spółdzielni uczniowskich itp.

W piłkarskiej lidze międzywojewódzkiej

Wobec dużego zainteresowania rozgrywkami piłkarskiej ligi międzywojewódzkiej, podobnie jak w sezonie jesiennym, będziemy zamieszczali w każdą środę kompletne wyniki grupy IV oraz aktualną tabelkę.

A oto wyniki tej grupy z minionej niedzieli: Polonia Gdańsk — Polonia Poznań 2:1 (2:0), Flota — Czarni Szczecin 2:0 (1:0), Arkonia Szczecin — Bałtyk Gdynia 2:0 (0:0), Unia Wąbrzeźno — Błękitni Stargard 2:1 (1:0), Darzbór Szczecinek — Zawisza I b Bydgoszcz 0:0, Tur Turek — Calisia (1:0 (1:0), Budowlani Bydgoszcz — Warta Poznań 2:1 (1:1), Lech Poznań — Lechia Szczecinek 4:0 (1:0).

1. Arkonia	18	30	46—8
2. Lech	18	29	41—8
3. Polonia Gd.	18	28	34—14
4. Warta	18	25	30—12
5. Darzbór	18	20	17—19
6. Bałtyk	18	18	25—20
7. Unia	18	18	20—36
8. Zawisza I b	18	17	24—26
9. Budowlani	18	16	17—19
10. Calisia	17	15	19—23
11. Tur Turek	18	15	20 28
12. Czarni	18	13	21—35
13. Flota	18	12	18—32
14. Polonia Pozn.	18	11	14—28
15. Lechia	18	10	14—35
16. Błękitni	17	9	12—29

(st)

Łucznicy rozpoczęli sezon

Minionej soboty i niedzieli odbyły się na boisku KS Motława w Oliwie zawody otwarcia sezonu łuczniczego. W zawodach uczestniczyło ogółem 52 zawodniczek i zawodników z 4 sekcji: Motławy, Startu Gdynia, Orkanu Kack Wielki i Konradii. Mimo niskiej temperatury oraz silnego wiatru uzyskano jak na początek sezonu niezłe wyniki.

A oto rezultaty zawodów — SENIORKI: 1. Jamska (Start) 849 pkt, 2. Imianowska (Motława) 798 pkt.; JUNIORKI — 1. Plichta (Konradia) 551 pkt., 2. Pusz (Start) 542 pkt.; SENIORZY — 1. J. Gwoździewicz (Motława) 814 pkt., 2. A. Gwoździewicz (Motława) 801 pkt.; JUNIORZY — 1. Szejna (Motława) 744 pkt., 2. Żmuda (Start) 590 pkt.

(st)

Dyrekcja MHD Art. Przem. Różnymi w Gdyni

prosi PT Komitentów

o wycofanie wystawionych towarów do sprzedaży komisowej

w sklepie nr 78 w Gdyni, ul. Świętojańska 63.

Ostateczny termin wycofania do dnia 30 bm.

Powód wycofania — remont sklepu. Po tym terminie sklep będzie zamknięty na okres 6 tygodni i wszelkie reklamacje z tytułu uniemożliwienia sprzedaży, względnie żądania wycofania towaru uwzględniane nie będą. Również do dnia 30. IV. 1967 r. prosimy odebrać należność ze sklepu za sprzedane towary.

2554-K

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ZAOPATRZENIA DROBNEJ WYTWÓRCZOSCI w GDAŃSKU, ul. Słomiana 2, tel. 31-34-31 i 31-40-33, niniejszym zawiadamia, że od dnia 24 kwietnia 1967 r. aż do odwołania

WSTRZYMUJE SIĘ SPRZEDAŻ MAGAZYNOWĄ

z powodu remanentu.

Sprzedaż tranzytowa surowców z upłynnienia odbywa się bez przerwy.

2556-K

Chemigraficzne tabliczki inwentaryzacyjne i znamionowe na wyroby

- **NA EMALII PIECOWEJ W TEMPERATURZE 900 st. C**
- **SZYLDY, GODŁA PAŃSTWOWE dla rad narodowych, szkół, nadleśnictw, urzędów itp.**
- **TABLICE FIRMOWE, ZNAKI I EMBLEMATY dla fabryk, przedsiębiorstw, spółdzielni i innych instytucji wg żądanych wymiarów i kolorów**
- **TABLICE INFORMACYJNE wszelkiego rodzaju** np. tablice ostrzegawcze dla lasów państwowych, dla urzędów energetycznych wg PNE, znaki drogowe, tablice z zakresu bhp i oznaczenia na hydranty.
- **TABLICE Z NAZWAMI ULIC**

Wykonuje

Spółdzielnia Pracy Fotografów i Malarstwa Dekoracyjnego w Zielonej Górze, ul. Westerplatte 9, tel. 37-08.

Termin wykonania zamówienia 30 dni.

2505-K

NIERUCHOMOŚCI

DOM piętrowy 8-izbowy, cały lub połowę pilnie — sprzedam. Gdynia - Pogórze, ul. Leśna 28 a. S-3363

WYDZIERŻAWIĘ łąkę 1,10 ha, Gdańsk - Św. Wojciech, ul. Jedności Robotniczej 379. G-7925

PLAC pod budowę domku w Gdyni kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin pod „3151". K-2479

DOMEK jednorodzinny w Gdańsku, pilnie sprzedam. Trzy pokoje, kuchnia, ogródek, telefon. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „G-7934".

GOSPODARSTWO, 8 ha — budynki, blisko miasta, tanio sprzedam. Elas, Janowo, Starogard Gd. P-351

GOSPODARSTWO rolne 9 ha sprzedam. Wiadomość: Gdańsk - Św. Wojciech, Jedności Robotniczej 485, Gorczyński. G-8093

KUPNO

MASZYNĘ do szycia wieloczynnościową (najchętniej niemiecką) walizkową kupię. Starzyńska, Gdynia 3, ul. Czwartaków 6-19. S-3354

WANNĘ 1,70 kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdynia pod „Używana". S-3336

MOTORYZACYJNE

„VOLKSWAGEN KDF" — sprzedam. Oliwa, Grottgera 5-2, po godz. 16. S-3356

MOTOCYKL MZ ES 250-1, stan idealny sprzedam. — Orłowo, ul. Armatorów 29. G-7946

„JUNAKA" stan dobry — cena 8 000 zł sprzedam. — Gdynia - Mały Kack, ul. Korzenna 4. G-7943

MOTOCYKL M-72 z przyczepą i wózkiem doczepnym sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „G-7942".

„JAWĘ 250" stan bardzo dobry sprzedam. Gdańsk-Suchanino, ul. Wagnera 42. G-7933

SPRZEDAŻ

PIANINO tanio sprzedam. Wojciechowicz, Sopot, ul. Białkowskiego 14-1. G-7987

WÓZEK głęboki na wysokich kołach sprzedam. Gdynia - Cisowa, Żwirowa 18-2, Kreft. S-3355

SZCZENIAKI foksteriery po psie myśliwskim (rodowodowe) sprzedam. Gdynia, P. Skargi 14-2. S-3347

POSZUKUJĘ w dzierżawę lub pod dozór kawałek ogródka. Pieski maltańczyki białe, miesięczne sprzedam. Tel. 21-50-45 S-3346

PIANINO krzyżowe z płyta metalową sprzedam. — Tel. 52-40-01. S-3344

SIATKĘ ogrodzeniową — sprzedam. Gd. - Oliwa, ul. Piastowska 22-2, telefon 52-33-62. Grekowicz. G-7949

MOTORÓWKĘ 2-osobową z silnikiem sprzedam. — Wrzeszcz, Dubois 78. G-7948

KREDENS, stan bardzo dobry sprzedam tanio. — Gd. - Siedlce, Zakopiańska 46-4, telefon 32-28-56. G-8255

PRACA

POMOC do gospodarstwa zaraz potrzebna. Franciszek Wolff, Gniew, ul Świerczewskiego 3, powiatowy. PG-341

KIEROWCA do furgonu potrzebny. Kartuska Wytwórnia Wód Gazowych Kartuzy, ul. Majkowskiego 12 a. G-7967

MĘŻCZYZNĘ, dziewczynę przyjmę do pracy w warzywnictwie. Mieszkanie utrzymanie na miejscu. — Gdańsk - Św. Wojciech Radunica 11. G-7929

DZIEWCZYNĘ do ogrodnictwa na stałe przyjmę. — Gdańsk - Św. Wojciech, ul. Jedności Robotniczej 379, Antoni Zachciał. G-7924

POMOC do dwojga dzieci potrzebna. Nowy Port, ul. Oliwska 78-7. G-7979

FRYZJER męski, mistrz potrzebny. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „G-7923"

ZGUBY

LICEUM Ogólnokształcące im. Skłodowskiej - Curie, Starogard Gd. unieważnia legitymację szkolną nr 335 na nazwisko Irena Perlikowska, Żabno. PG-344

LEKARSKIE

DR WOŁODŹKO skórne-weneryczne Gdańsk, Długa Grobla 6, róg Elbląskiej, godz. 18—20, telefon 31-77-72. G-8208

RÓŻNE

RABKA: przyjmuję dzieci całorocznie i okresowo z opieką lekarską. Zofia Augustyńska, Rabka, ul Orkana 37. K-2476

NAUKA

LEKCJE angielskiego dla początkujących lub średnio zaawansowanych udziela studentka. Tel. 21-95-46 S-3340

WZS „Oświata" Wrzeszcz ul. Waryńskiego 4, telefon 41-21-82 zawiadamia, że zebranie organizacyjne kursu przygotowującego do egzaminu państwowego na tytuł mistrza i robotnika wykwalifikowanego w zawodach MECHANICZNO - ELEKTRYCZNYCH odbędzie się dnia 24 kwietnia o godz. 16 w Technikum Mechanicznym w Gdyni, ul. Czerwonych Kosynierów 79, telefon 21-68-91. K-2526

STUDENT szóstego roku udzieli korepetycji z matematyki i fizyki. Telefon 29-06-83. S-3360

LOKALE

STARSZA, samotna poszukuje pustego pokoju — względnie kupi pokój lub pokój z kuchnią wyłączone. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „G-7984".

WYNAJMĘ pokój we Wrzeszczu. Płatne z góry. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „G-7970".

SAMOTNEMU pływającemu odnajmę pokój. Witomino, Chwarzniańska 8-84. S-3359

WYNAJMĘ pokój panom lub małżeństwu — członkom spółdzielni. Gdańsk Dziewanowskiego 6-10. G-7956

ZAMIENIĘ mały pokój, wspólna kuchnia Gdańsk na pokój większy lub pokój z kuchnią. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „G-7955".

ZAMIENIĘ mieszkanie samodzielne, 3 pokoje, centrum Sopotu, etażowe na podobne lub większe o dobrym rozkładzie, wyłącznie Sopot. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „G-7953".

KATOWICE: mieszkanie 3 pokoje, komfort, c. o. i gaz, kwaterunkowe zamienie na podobne lub większe w Gdyni, Gdańsku lub najbliższej okolicy. Zgłoszenia pisemne: „1504" Biuro Ogłoszeń Katowice. K-2477

WROCŁAW: dwa pokoje, nyża, komfort, kwaterunkowe, zamienię na podobne lub większe w Gdańsku lub Tczewie. Wiadomość: Wojciech Kręcigłowa, Wrocław, Szczęśliwa 6-10. K-2506

DWA mieszkania M-2, zamienię na jedno M-4. — Wiadomość: tel. 52-09-07. G-7855

2 POKOJE, kuchnia, łazienka, c. o., centrum Wrzeszcza, zamienię na pokój z kuchnią, nowe budownictwo, najchętniej Oliwa, ew. Przymorze. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „G-7936".

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Spółdzielnia Inwalidów „ZRYW" w Wejherowie, ul. 1 Maja 6/8 zatrudni zaraz szklarza (kierownika punktu usługowego) i 6 stolarzy maszynowych do zakładu drzewnego w Wejherowie i w Ruml. Zgłoszenia przyjmuje zarząd sp-ni w Wejherowie, Pierwszeństwo w zatrudnieniu mają inwalidzi. 2539-K

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje pokoju na umowę Stoczni Gdańskiej. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „G-7952".

MŁODE małżeństwo z dzieckiem — członkowie spółdzielni poszukuje pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „G-7951".

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne — członkowie spółdzielni poszukuje pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „G-7950".

KAWALER poszukuje pokoju. Oferty kierować: — Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „G-7940".

ŁÓDŹ śródmieście: pokój, częściowe wygody, zamienię na pokój, kuchnia w trójmieście. Wiadomość: Urszula Wronka, Łódź, ul. Wschodnia 66. K-2458

POSZUKUJĘ pokoju z wygodami w Krynicy Morskiej na lipiec. Warszawa, Goszczyńskiego 25-31 m. 26. K-2458

ELBLĄG: centrum — mieszkanie 2 pokoje, pełny komfort, I p., balkon, zamienię na kawalerkę w Gdańsku. Tel. 31-71-65, po 18. G-7944

Dnia 13 kwietnia 1967 roku zmarła po długotrwałej chorobie

ś. † p.

MARIA WIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Centralnym na Srebrzysku dnia 19. IV. 1967 r. o godz. 16.

O czym zawiadamia pogrążony w smutku

8278-G SYN

Dnia 16 kwietnia 1967 r. zmarł śmiercią tragiczną

EUGENIUSZ BRONICKI

inspektor ochrony roślin Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa — Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Pruszczu Gdańskim.

W Zmarłym tracimy ofiarnego pracownika i dobrego kolegę.

Wojewódzka Stacja Kwarantanny i Ochrony Roślin

2576-K

Statek czeka na maszynę sterową

Statki są obiektami złożonymi. W ich budowie uczestniczą zakłady produkcyjne z całej Polski. Dlatego też zapewnienie statkom najwyższego standardu zależy w poważnej części od jakości i nowoczesności wyposażenia okrętowego, produkowanego poza stoczniami, a także od terminowości KOOPERANTÓW.

JEDNYM z nich są **Zakłady Urządzeń Okrętowych w Gdańsku. „Hydroster"**, kooperant o średnich walorach, określanych także sumiennością i terminowością dostaw, uzależnionych z kolei od możliwości produkcyjnych 40 poddostawców.

Jest wykonawcą m. in. **maszyn sterowych.** W okresie ostatnich pięciu lat wyprodukował ich 900. Były to najczęściej prototypy, a więc wyroby niezwykle angażujące biuro konstrukcyjne. Jakże mogłoby być inaczej, jeśli na każdy statek trzeba było projektować nową odmianę maszyny, niejednokrotnie z minimalnymi tylko zmianami konstrukcyjnymi. Dopiero w 1968 r. będzie wprowadzona w zakładzie **unifikacja i typizacja maszyn sterowych.** Znaczy to, że nastąpi ograniczenie liczby odmian, co pozwoli przejść na większą seryjność i w rezultacie przyniesie obniżenie pracochłonności oraz poprawę rytmiki pracy. Zastosowanie typizacji i unifikacji w produkcji maszyn sterowych uznano za możliwe, wychodząc — wydaje się — ze słusznego założenia, że **na prototypowym statku maszyna może, ale nie musi być prototypem.**

OSTATNIO zwiększyła się gorączka pracy w „Hydrosterze". Bo oto Stocznia Gdańska ogłosiła termin wodowania uprzemysłowionej bazy rybackiej B-67/2, która została już zwodowana w ubiegłą sobotę, a tymczasem maszyna sterowa przeznaczona na ten statek leży jeszcze w „kawałkach".

Jesteśmy **w hali obróbki ciężkiej. Inż. Kosmalski** wskazuje na srebrzyste, gładko wytoczone tłoczyska i cylindry do urządzenia US 450 T1, bo takim symbolem oznaczono ten typ maszyny. Idziemy do hali montażowej, gdzie oglądam małą maszynę sterową. Ta, przygotowywana na bazę rybacką, będzie posiadać ciężar ponad 3 tony, długość 5 m i wysokość 1,230.

Naczelny inżynier zakładu **Waldemar Heyn** mówi o trudnościach związanych z jej produkcją: wiadomo było, że trzeba maszynę dostarczyć w kwietniu, a będzie gotowa nie wcześniej jak... w maju! Jest to jednak **jedna z największych maszyn sterowych jakie wyprodukował dotychczas „Hydroster", a nawet prototyp w skali europejskiej.** Inż. Heyn mówi:

— Po raz pierwszy mamy wykonać ster o tak dużym kącie wychylenia. Nic przeto dziwnego, że trudności mnożą się. Najdotkliwsze są materiałowe. W prototypie będą bowiem stosowane specjalne cylindry o cienkich ścianach, wymagające użycia specjalnego materiału. Pracownicy „Hydrosteru" w poszukiwaniu materiałów o wysokiej jakości odwiedzali różne huty, wreszcie w Hucie „Bieruta" w Częstochowie uzyskali półfabrykat, o nie najlepszych zresztą zawartościach chemicznych, trudno obrabialnych, co oczywiście zwiększyło pracochłonność.

PROTOTYP maszyny sterowej przeznaczony na bazę rybacką B-67/2 nie jest jedynym przykładem niemożności wywiązania się w terminie przez „Hydroster" z dostaw dla stoczni. **Jest jednak charakterystyczny przy określeniu ważności problemu kooperacji,** gdyż w omawianym wypadku, nieterminowość spowoduje albo opóźnienie terminu wodowania bazy, albo wodowanie bez maszyny i jej montaż w terminie późniejszym z dodatkowymi stratami czasu.

Nasuwają się tu **momenty natury ogólnej, usprawiedliwiające „Hydroster".** Wiążą się one jedynie pośrednio z maszyną sterową na B-67/2, mają jednak bezpośredni wpływ na całość produkcji tego zakładu. Zwraca na nie nie uwagę dyrektor do spraw kooperacji inż. **Jan Kiszczak** i sekretarz KZ inż. **Czesław Moszko.**

Pierwszy moment dotyczy **podstawowego obowiązku składania zamówień na dostawy z 8-miesięcznym wyprzedzeniem.** Tymczasem stocznie nie zawsze honorują go — około 40 proc. zamówień napływa po określonym terminie. Źródło opóźnień zaczyna się już u projektanta — w COKB, gdzie powstaje projekt statku. Dalej — w zamówieniach często nie precyzuje się danych technicznych zamawianego urządzenia, dosyłając je w okresach późniejszych. Łączy się z tym potrzeba modyfikacji przepisów, które by jasno określały jakie winny być zamówienia stoczni.

Drugi moment wiąże się **z niesolidnością lub częściej niemożnością terminowego sprostania wymogom zamawiającego przez licznych poddostawców.** Takich kooperantów nie dotrzymujących terminów posiada też „Hydroster". Mówi się o gdańskim Elmorze i Famorze w Bydgoszczy, które nie dostarczają w terminach wyposażenia elektrycznego, o Warmie w Grudziądzu i innych.

Trzecim momentem niezwykle irytującym są **trudności z dostawą detali,** o które przemysłowi równie trudno, jak np. trudno posiadaczowi samochodu o drobne a konieczne doń części zamienne. Psuje to krew nie tylko „Hydrosterowi". Wszystkie zakłady zajmujące się hydrauliką, odczuwają dotkliwie trudności z zaopatrzeniem w uszczelki, które muszą spełniać szczególne warunki jakościowe, ze względu na stosowanie ich pod dużymi ciśnieniami. **Irytujący jest system zamawiania detali.** Komórka kooperacji musi składać zamówienia z półrocznym wyprzedzeniem na: pierścienie filcowe do uszczelek, na łożyska toczne kołki szlifowane, a na elementy rozdzielcze, nawet na rok naprzód!

System ten stał się już treścią niejednej anegdoty, gdyż dokładne sprecyzowanie — na pół roku, czy rok naprzód zamówienia określającego ile potrzeba np. pierścieni — jest fikcją! Jeśli chodzi o detale, zakłady muszą sobie radzić w miarę możliwości, same. Np. „Hydroster" posiada mały oddział produkcji uszczelek, lecz jego wydajność jest minimalna w porównaniu z potrzebami zakładu.

W związku z tymi dającymi się we znaki trudnościami, coraz częściej mówi się w działach zaopatrzenia, o konieczności tworzenia małych zakładów które specjalizowałyby się w produkcji dla przemysłu (nie tylko zresztą okrętowego) drobnych, ale niezbędnych elementów takich jak uszczelki zawory, kołki itp. Nie powinno ich bowiem brakować na rynku gdyż braki te mszczą się na całości produkcji zakładów.

Zasygnalizowane w artykule momenty, składają się m. in. na przyczyny nieterminowości poddostawców — kooperantów, takich jak „Hydroster" i inni.

Maria LENG

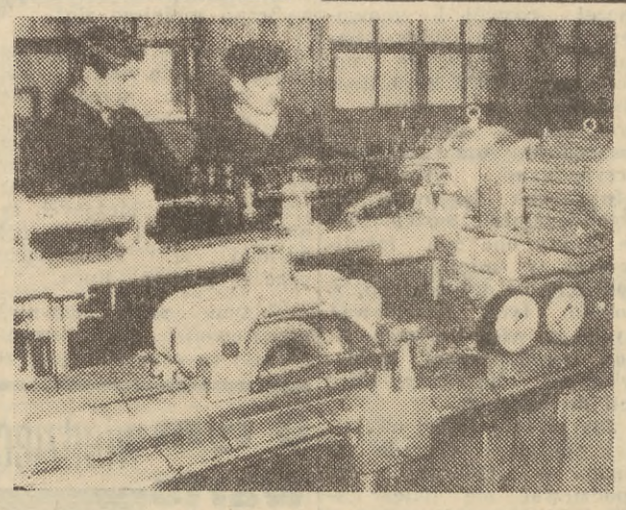

Fragment hydraulicznej maszyny sterowej.
Fot. Wł. Nieżywiński

Świat na błękitnym ekranie

(Korespondencja z Moskwy)

Odetchnęli wreszcie kibice, uspokoili się po hokejowych emocjach. Wciąż jednak trwają jeszcze spory i dyskusje na temat poszczególnych spotkań rozgrywanych na wiedeńskich mistrzostwach świata. Ze szczególnym „niesmakiem" wspomina się nie najpiękniejsze i... zupełnie zbędne utarczki z braćmi — Czechami w ostatnim meczu. Lód jednak topnieje, wiosna coraz bardziej przypomina o swoich prawach. Wkrótce więc i w Moskwie zaczną się piłkarskie batalie.

NA razie stołeczni miłośnicy piłki nożnej muszą się zadowalać **telewizyjnymi transmisjami** z południowych rejonów kraju. Tam już toczą się pojedynki o kolejne mistrzostwo ZSRR. Jak obliczono w ostatnią niedzielę, kiedy to TV bezpośrednio z Taszkientu nadawała pierwszą relację z meczu, zapotrzebowanie na prąd elektryczny w Moskwie wzrosło prawie o 200 tysięcy kilowatów! Włączono równocześnie wszystkie „Rekordy", „Tempy", „Rubiny", „Awangardy", i jak tam jeszcze się zwa telewizyjne aparaty. Pusto było na ulicach, w restauracjach, ba — nawet w teatrach i kinach w ten wieczór można było bez trudności dostać miejsce.

Telewizja w życiu Moskwy nie odgrywa już jednak tak wielkiej roli „na co dzień", jak jeszcze kilka lat temu. Po prostu: powszechniała, stała się zjawiskiem tak masowym, normalnym i zwyczajnym, że już nikt nie emocjonuje się samym faktem nadawania programu czy posiadania telewizora. Mają je bowiem — prawie wszystkie stołeczne rodziny. **Do dobrego więc tonu należy teraz — nie oglądanie programu „jak leci" i narzekanie na jakość audycji.** Zdaje się, że my to też skądś znamy...

MOSKIEWSKIE centrum TV nadaje obecnie równolegle **trzy programy.** Tak zwany „trzeci", to w zasadzie wyłącznie skomasowane z pozostałych kanałów audycje naukowe, oświatowe, kursy języków obcych, pogadanki dla rolników doszkalanie zawodowe itd itp. Dzięki takiemu układowi można było uatrakcyjnić pozostałe programy. Prawie wszystkie audycje nadawane są w Moskwie nie „na żywo", lecz z taśm telerekordingowych. Unika się dzięki temu omyłek, przejęzyczeń, „wpadek". Ale widzowie narzekają, że to właśnie powoduje, iż programy stały się bardziej „sztywne".

Jesienią w tym roku, kiedy ruszy **nowe centrum TV w Ostankino,** ilość moskiewskich programów wzrośnie do 4, a wkrótce potem do 5, z których jeden będzie kolorowy. Budowa nowego centrum, mającego rozpocząć pracę w 50 rocznicę Rewolucji Październikowej, to obecnie jeden z najbardziej szczegółowo „kontrolowanych" obiektów w Moskwie. Zainteresowanie wzbudza przede wszystkim **„basztą":** betonowy maszt antenowy, który każdego dnia rośnie o parę metrów. W tej chwili antena pobiła już rekord świata, przewyższyła słynny nowojorski, 102-piętrowy Empire State Building. Za kilka następnych tygodni cały maszt zostanie ukończony i sięgnie wówczas wysokości 523 metrów. Jeździ się więc na Ostankino, pod antenę, patrzy przez lornetki, jak gdzieś pod chmurami niewidoczni gołym okiem monterzy wznoszą maszt. A później — nie kończące się rozważania i dyskusje: jak to będzie tam, na 330 metrze w obracającej się wokół anteny restauracji? A czy na pewno ukończą centrum na Rocznicę Rewolucji?

ZNAJĄC moskiewskie doświadczenia, mogę przyjmować zakłady, że zdążą na czas. Szkoda jednak trochę, że nastąpi to dopiero jesienią, bo nowe centrum przydałoby się wcześniej, w czerwcu, kiedy to radziecka telewizja uczestniczyć będzie **w wielkim międzynarodowym eksperymencie „Nasz świat".** 25 czerwca o godzinie 20 czasu warszawskiego na całym świecie ludzie zasiądą przed ekranami swych aparatów, aby **w ciągu 120 minut odbyć podróż w czasie i przestrzeni dookoła ziemi.** Będziemy w Azji, Australii, w USA, na Hawajach, we Władywostoku, Moskwie, Warszawie. **Dokładny program światowej transmisji utrzymywany jest przez realizatorów w tajemnicy.** Wiadomo jednak, że audycję przygotowuje 6 tysięcy osób w 17 państwach na wszystkich kontynentach. **Obejrzy ją — skromnie licząc — ponad 700 milionów widzów!**

Radzę zanotować sobie w kalendarzykach ten **pierwszy „wszechświatowy" reportaż telewizyjny** i zapamiętać, że w niedzielę 25 czerwca wieczorem wyruszymy w podróż po świecie — na błękitnym ekranie.

Donat PIATNICKI

W sprawie jąkania

Taką prawdopodobnie drogą schodzili w dół, do piekła, bohaterowie Dantego. W odwrotnym kierunku, idąc w górę, trafiamy do STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Gdańsku. Ciasne poddasze i tłum studentów w oczekiwaniu na ćwiczenia.

ROSYJSKI, niemiecki, francuski, angielski, włoski nawet i łacina! Dziś w szkole średniej łaciny nie uczą. Przeżytek czy zubożenie horyzontów humanistycznych? Problem dyskutowany ostatnio w prasie.

My tymczasem zajmijmy się czym innym, a mianowicie: **co się zmieniło w nauczaniu języków obcych po głośnej akcji publicystycznej „Polityki" pt. „Polacy — nie jąkać się!".** W jakim stopniu apel ten wpłynął na wyniki nauczania języków obcych w szkołach, skąd przychodzą na WSP przyszli nauczyciele? Głos ma kierownik studium, **mgr Maria Mężnicka:**

— Poziom przygotowania maturzystów pod względem językowym jest bardzo zróżnicowany, zależnie od szkoły. Ogólnie jednak mogę stwierdzić, że **przygotowanie to jest z roku na rok coraz lepsze... Z tym, że w pierwszym semestrze staramy się wyrównać poziom wszystkich...**

Zadaniem studium, które jest jednostką typu usługowego dla wszystkich kierunków studiów na WSP, jest **przygotowanie studentów w zakresie samodzielnej lektury tekstów naukowych w obcym języku.** Zadanie na tyle proste, na ile skomplikowane. Warto sobie tutaj szczerze powiedzieć, że **wyniki nauczania języka obcego w odróżnieniu od innych przedmiotów, zależą przede wszystkim i głównie od postawy uczącego się.** Język obcy — to nie nauka, taka, jak historia literatury, chemia nieorganiczna czy matematyka. To **prozaiczne ćwiczenie nawyków językowych** drogą opanowania właściwych każdemu językowi obcemu struktur. Mówiąc prościej — rzecz sprowadza się do zerwania z myśleniem „po polsku" na rzecz myślenia „po angielsku", „po francusku" itd. To jest zasadnicza i podstawowa różnica!

Drugi problem — to metody nauczania, jego środki. Gdzieś zaledwie 10 lat temu nastąpił w tej dziedzinie zasadniczy **zwrot w kierunku nowoczesności.** Dawniej angielskiego czy francuskiego uczono metodami niewłaściwymi dla łaciny, a więc języka martwego. Tymczasem **język żywy wymaga metod innych.** Tendencję tę reprezentuje Studium Języków Obcych WSP, starając się w miarę możliwości stosować w procesie nauczania **dostępne środki techniczne,** jak gramofony i magnetofony. O metodzie laboratoryjnej — najbardziej nowoczesnej — będzie dopiero można pomyśleć w nowym gmachu WSP. Jedyne, jak dotąd, laboratorium językowe na Wybrzeżu posiada Wyższa Szkoła Marynarki Wojennej. WSP, dla odmiany, ma najmniejszy ze wszystkich bodaj uczelni na Wybrzeżu wymiar godzin języków obcych: 2 godziny tygodniowo w ciągu 2 zaledwie lat. Taki program studiów — opracowany zresztą przez Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego.

Mimo tych obiektywnych trudności **języki obce w WSP, i w ogóle wśród młodzieży, zaczynają się cieszyć należnym respektem.** Młodzież, ma coraz szersze możliwości wyjazdów zagranicznych, dostrzega praktyczną konieczność posługiwania się obcym językiem. Dziś już namawiać do nauki języka obcego nie trzeba.

Tendencjom tym sprzyja, zwłaszcza na Wybrzeżu, dobra sytuacja pod względem lektorów i nauczycieli obcych języków, którzy uzupełniają swoje kwalifikacje na krajowych i zagranicznych kursach tudzież seminariach językowych.

Do odrobienia — **postulat pod adresem autorów i wydawców podręczników** — pozostają jeszcze pewne zaległości, a mianowicie brak dobrze wystopniowanych pod względem trudności materiałów na użytek studentów wyższych uczelni. Ale na to przyjdzie jeszcze parę lat poczekać. Podobnie jak na laboratorium językowe na Wybrzeżu — dla cywilów.

Lech NIEKRASZ

Mała i wielka polityka

Potrzebny jak... most

Stare polskie przysłowie mówi: „potrzebny jak dziura w moście". Obecnie można je zastosować również do całego mostu — i to bynajmniej nie najpośledniejszego.

Przed rokiem z ogromną pompą odbyło się otwarcie wybudowanego kosztem 75 milionów dolarów najdłuższego mostu wiszącego w Europie na rzece Tag, nieopodal Lizbony. Most, noszący imię dyktatora Portugalii, Salazara, i obliczony na cztery pasma ruchu autostradowego, łączy stolicę kraju ze słabo gospodarczo rozwiniętymi prowincjami południowymi. Jego budowa stanowić miała ukoronowanie obchodów rocznicy panowania Salazara w tym jednym z najbardziej zacofanych krajów Europy.

Jak na razie jednak most na Tagu okazał się inwestycją, jeśli nie zbędną to przynajmniej obliczoną na wyrost: robotnicy dojeżdżający do Lizbony z położonych za rzeką wiosek nie mogą sobie pozwolić na wnoszenie wynoszącej 8 eskudów opłaty za przejazd autobusem tam i z powrotem i po staremu korzystają z usług przewoźników na promach, którzy pobierają tylko 2 eskudo lub mniej. Petycja o obniżenie ceny biletów została ostatnio podpisana przez przeszło 40.000 dojeżdżających do pracy.

Budowa tego piątego co do wielkości na świecie mostu, planowana od 1876 roku, sfinansowana została drogą pożyczki uzyskanej w Banku Eksportowym (55 milionów dolarów) i w bankach francuskich (20 mln). Spodziewano się, że opłaty za przejazd pozwolą na amortyzację tej inwestycji w ciągu 20 lat, jednakże minimalny ruch po moście przekreślił te rachuby: w ciągu pierwszych sześciu miesięcy po otwarciu mostu przejechało nim tylko 1,5 miliona pojazdów, płacąc średnio 40 eskudów za przejazd. Założenia inwestycyjne przyjmowały średni ruch 20.000 pojazdów dziennie; w rzeczywistości nie przekraczał on dotąd średnio 8.300 dziennie.

Władze portugalskie, rozważając obecnie wniosek o obniżkę opłat tranzytowych, pocieszają się, że ta kosztowna inwestycja zacznie być może owocować wraz z planowanym uprzemysłowieniem półwyspu Setubal, na południe od rzeki. Do tego czasu jednak pod mostem wiele przepłynie wody w Tagu.

GARAŻ dla „Merkurego"

W bliskim sąsiedztwie poznańskiego hotelu „Merkury" zbudowany zostanie czteropiętrowy garaż dla samochodów. Znajdzie w nim również pomieszczenie nowoczesna stacja obsługi oraz punkt sprzedaży części zamiennych.

W-O przed sezonem

Turystyczne przedsiębiorstwo Warszawa — Olsztyn obsłużyło w roku ubiegłym 270 tys. osób i zorganizowało 5 tys. wycieczek. Największe powodzenie miała kwatera Hitlera w Parczu, która zwiedziło 99 tys. osób. W tym roku W—O zamierza obsłużyć 350 tys. turystów i zorganizować 10 tysięcy wycieczek.

Malarz słowiańskiego Pomorza Feliks Maria Nowowiejski

NA rok bieżący przypada XX-lecie istnienia głośnej grupy poznańskich malarzy 4 F + R. Skrót ten oznacza formę, farbę, fakturę, fantastykę plus realizm. Założyli grupę: Alfred Lenica, tegoroczny laureat nagrody warszawskiej i Feliks Maria Nowowiejski, syn sławnego kompozytora „Legendy Bałtyku", podobnie jak ojciec w muzyce — marynista w plastyce.

F. M. Nowowiejski znany jest z szeregu wystaw na północy kraju. Olsztyn (pierwsza „indywidualna" na Zamku w 1958), Szczecin, Bydgoszcz, Koszalin już oglądały twórczość artysty. W pracach swoich podkreśla on słowiańską przeszłość Pomorza. Dał się poznać także na IV ekspozycji marynistycznej w Warszawie, na ogólnopolskich XV-lecia: malarstwa, grafiki i rysunku, ilustracji, scenografii, na radomskich, na XX-lecia Wojska Polskiego. W technice najbliższy „fowizmowi" (kierunek współczesnego malarstwa paryskiego), łączy swobodną kreskę z wytworną harmonizacją plam barwnych.

Wydaje się, że Nowowiejski, związany tematycznie z Pomorzem, powinien kiedyś pokazać swoje malarstwo również w Gdańsku.

T. H. NOWAK

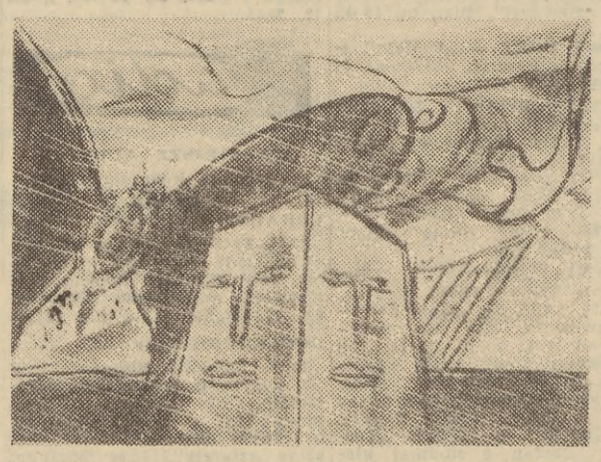

Feliks Maria Nowowiejski — Swantewit nad Bałtykiem (akwarela).

100-letnie maszyny

W muzeum techniki w Sielpi koncentruje się liczne eksponaty maszyn używanych w przemyśle polskim przed 100 i więcej laty. Najstarsze są w tej chwili obrabiarki z Samsonowa, pochodzące sprzed 150 lat, 130-letni młot parowy oraz szkło wodne napędzające jeszcze 120 lat temu fabrykę metalurgiczną w Sielpi.

Romans ambasadorów

Odległość między stolicą Wietnamu południowego, Sajgonem, a stolicą himalajskiego królestwa Nepalu, Katmandu, wynosi w linii prostej przeszło 3.000 kilometrów. Pomimo to prezydent Johnson zezwolił nowo mianowanemu ambasadorowi USA w Sajgonie, 72-letniemu Ellsworthowi Bunkerowi, na korzystanie ze specjalnego samolotu odrzutowego dla przebycia tej odległości w każdy swobodniejszy weekend.

Przyczyna: ambasadorem USA w Katmandu jest poślubiona przed trzema miesiącami przez Bunkera 49-letnia pani Carol Laise. Prasa amerykańska podkreśla, że w historii dyplomatycznej Stanów Zjednoczonych jest to pierwszy i bezprecedensowy wypadek romansu dwojga ambasadorów.

Ogród jordanowski w czynie społecznym

Na Dolnym Mieście w Gdańsku przy ul. Krowoderskiej (boczna od Elbląskiej) z inicjatywy DZBM nr 1 i Rady Osiedla nr 3 powstaje duży ogród jordanowski i park rekreacyjny. Inicjatorzy z Henrykiem Górskim i Andrzejem Nowosielskim na czele opracowali szczegółowy projekt zagospodarowania od lat nie użytkowanego terenu, na którym powstanie uniwersalne boisko sportowe, lodowiska, miejsce zabaw dla młodszych dzieci oraz park z zieleńcami, ścieżkami i ławkami dla starszych mieszkańców tej dzielnicy. Całość tych szeroko zakrojonych prac będzie wykonana w czynie społecznym. Młodzież szkolna ze starszych klas szkół podstawowych i Technikum Ekonomicznego od kilku dni intensywnie pracuje przy niwelacji terenu oraz sadzeniu krzewów wokół przyszłego ogrodu. Na Dzień Dziecka gotowy obiekt przekazany będzie do użytku.

Na zdjęciu: młodzież szkolna w czynie społecznym niweluje teren i sadzi żywopłot.

Fot. Wł. Nieżywiński

Badania lekarskie kandydatów na wyższe uczelnie

Obwodowa Przychodnia dla Studentów w Gdańsku podaje do wiadomości terminy badań lekarskich dla kandydatów na wyższe uczelnie w roku akademickim 1967/1968:

Kandydaci, którzy kończą szkołę średnią w tym roku, winni się zgłosić na badania lekarskie i otrzymać kartę zdrowia kandydata za pośrednictwem swego lekarza szkolnego w terminie do 30 maja.

Kandydaci, którzy ukończyli szkołę średnią w latach ubiegłych i zamieszkają w województwie gdańskim, zgłoszą się na badania lekarskie do Poradni dla Studentów w Przychodni Specjalistycznej Akademii Medycznej w Gdańsku, ul. Dębinki 7, w godz. od 8 do 16 codziennie prócz sobót — **również do 30 maja.**

Kandydaci przy zgłaszaniu się na badania lekarskie bezwzględnie muszą posiadać wyniki badań dodatkowych (rtg klatki piersiowej, OB, morfologia krwi, WR i mocz).

W sprawie przeprowadzania badań pomocniczych, kandydaci winni zgłosić się do placówek służby zdrowia (przychodni rejonowej, obwodowej i ośrodka zdrowia w miejscu zamieszkania).

Wypadek na barce

Wczoraj, w porcie gdyńskim zdarzył się wypadek. Na barce motorowej, podczas pracy tej jednostki, kierownik, maszynowi B. doznał zwichnięcia nogi. Poszkodowany został natychmiast odwieziony do szpitala przez karetkę pogotowia ratunkowego. (sta)

Niebawem rozpocznie się
kapitalny remont i modernizacja
hali targowej w Gdańsku

ZDAWAĆ by się mogło, że hale targowe i wszelkie bazary — to stopniowo zamierająca forma handlu, że z postępem czasu notować będziemy zmierzch w tej dziedzinie.

Okazuje się jednak, że tak nie jest, przeciwnie: w oparciu o znajomość gustów i upodobań znacznej części społeczeństwa władze centralne zakładają raczej rozwój i unowocześnianie targowisk i bazarów. Konkretnie np. **uchwała KERM z 20 lipca 1965 r. mówi nawet o tym, że nie należy, poza szczególnie uzasadnionymi przypadkami, likwidować istniejących targowisk bez wybudowania zastępczych, że winny one być lokalizowane w miejscach dogodnych dla kupujących, w pobliżu tych likwidowanych (a więc bierze się pod uwagę nawet „przywiązanie" bazarowej klienteli do miejsca).**

Jak w świetle tej oficjalnej polityki wygląda sytuacja w Gdańsku, czy spodziewać się należy jakichś korzystnych zmian w tym względzie? W tej chwili miasto posiada halę targową na pl. Dominikańskim, targowisko (prowizorium) na Wyspie Spichrzów, oraz targowiska we Wrzeszczu i Oliwie. Na Oruni istnieje też targowisko zwierzęce.

Centralna hala targowa w obecnym wydaniu pozostawia wiele do życzenia: budynek wymaga kapitalnego remontu, urządzenia wewnątrz proszą się o modernizację, ujednolicenie. Bo jeśli to, co jest, nazwać można stylem — to tych „stylów" jest chyba tyle, co... boksów.

Ale jak już pisaliśmy w wywiadzie z wiceprzewodniczącym Prezydium MRN **inż. Robakowskim,** hala gdańska doczeka się niebawem kapitalnego remontu. Oczywiście nie może być mowy o zamknięciu na długi czas tej placówki (a tym samym pozbawieniu śródmieścia jedynego zielonego rynku), dlatego remont prowadzony będzie etapami, stopniowo, bez przerywania działalności handlowej. Tym samym wydłuży to odpowiednio czas remontu, ale chyba wybrano mniejsze zło...

A zatem — na pierwszy ogień pójdzie dach. Nie byle jakie to przedsięwzięcie, bo do remontu, wymiany pokrycia itp. zakwalifikowano 700 metrów kwadratowych dachu oraz 1.200 metrów bieżących rynien. Koszt — około pół miliona zł. Rozpoczęcie prac — połowa lipca.

W tym roku również przeprowadzi się remont chłodni za cenę 204 tys. zł oraz remont instalacji wod.-kan. za 166 tys. zł.

Również jeszcze w tym roku zacznie się modernizować boksy (jest ich ogółem 76 i z reguły wszystkie posiadają użytkowników, czyli są w pełni wykorzystywane). Mianowicie wszyscy prywatni dzierżawcy zostali powiadomieni i otrzymają typowe projekty boksów, które przebudowywać będą na własny koszt. **Znikną więc szpetne stoiska tzw. klapowe, ich miejsce zajmą estetyczne, oszklone boksy. Również na placu targowym jeszcze w maju staną dwa rzędy estetycznych, nowoczesnych stoisk nabiałowych.** A więc — jak na jeden rok — zrobi się tu naprawdę dużo.

Targowisko na Wyspie Śpichrzów — jak powiedzieliśmy — stanowi prowizorium. W najbliższych kilku latach stan ten jeszcze się utrzyma, ale ten z pozoru „jałowy" okres będzie niejako przygotowaniem do... startu: w przyszłości **tu właśnie na powierzchni 3 hektarów powstanie supernowoczesne targowisko: piękna hala targowa, oddzielna hala ryb na, pawiloniki itp. Będzie to inwestycja rzędu 30 mln zł.** Istotnym, godnym podkreślenia momentem jest to, że targowisko posiadać będzie aż **trzy rodzaje dróg dojazdowych, ściślej — dowozowych: kolejową (boczna), dla pojazdów kołowych (aleja Leningradzka) oraz wodną,** w związku z tym koszt inwestycji obejmuje również prace nad umocnieniem nabrzeża starej Motławy. **Warzywa np. dowożone będą z Żuław drogą wodną.**

Dalsze plany zakładają jeszcze powstanie ośrodków handlowych **typu bazarowego i targowego na ul. Kościuszki 6 we Wrzeszczu oraz w Oliwie przy ul. Beniowskiego** (to z myślą o mieszkańcach Przymorza i Jelitkowa).

Jak widać — wiele nowego zapowiada się w tej dziedzinie handlu, „której niestraszny" duch postępu, loty w Kosmos. Bazary i targowiska są instytucjami ponadczasowymi, a ludziom lepiej smakuje pączek rzodkiewki kupiony na straganie, w niepowtarzalnej, specyficznej atmosferze — niż ten nabyty w najnowocześniejszym SAM-ie. To się da porównać tylko z cyrkiem, którego nie zmogły kina, laterny magiki, telewizja, ani tranzystory...

E. K.

O tym wiedzieć warto

DZIŚ W TRÓJMIEŚCIE

W Szkole Podstawowej nr 59 przy ul. Modrej 2 w Gdańsku, odbędzie się o godz. 18 spotkanie radnych z mieszkańcami Olszynek. Tematem spotkania będzie zagadnienie komunikacji na terenie Olszynek.

W Domu Kultury Handlowca o godz. 18 odbędzie się prelekcja z cyklu turystyki międzynarodowej **„Wspomnienia z Włoch".**

Komisja turystyki podwodnej PTTK zaprasza płetwonurków i wszystkich zainteresowanych na odczyt instruktora nurkowania swobodnego T. Wardziukiewicza na temat: **„Pobyt i nurkowania w Jugosławii".** Odczyt odbędzie się o godz. 19 w Klubie Turysty w Gdańsku przy ul. Długiej 45.

W Klubie Morskim w Gdyni dr psychologii Tadeusz Olchowy mówić będzie o godz. 19 na temat **„Romantyzm a rzeczywistość pracy na morzu".** W tymże klubie o godz. 19 **„Burzliwe życie Lejzorka Rojtszwanca".**

W klubie wodnym PTTK przy Żabim Kruku 15 w Gdańsku spotkanie wodniaków o godz. 18 min. 30. W programie plan spływów kajakowych, przygotowanie do otwarcia sezonu kajakowego oraz prelekcja o rzece Liwie.

Bibliotekarzy trójmiasta zaprasza Zarząd Stow. Bibliotekarzy Polskich na **godzinę 12 do Klubu WDK** w Gdańsku. **Dyr. Biblioteki Narodowej w Warszawie mgr Zb. Daszkowski** mówić będzie o nowoczesności w bibliotekarstwie amerykańskim, współpracy bibliotecznej.

W klubie WDK o godz. 18 **koncert laureatów piosenki radzieckiej z naszego województwa.**

W świetlicy GPRD w Gdańsku przy ul. Długiej 81 klub **„Krokusy"** zaprasza o godz. 18 min. 30 **na kolejny wykład kursu na przodowników GOT.**

W klubie **„Bursztynek"** w Gdyni (Władysława IV 59) o godzinie 17 **wieczór brydżowy** sekcji brydża sportowego. Wstęp wolny.

W Klubie GTPS w Gdańsku o godz. 19 aktorka Teatru „Wybrzeże" **Halina Kosznik** wystąpi w „Recitalu poezji K. I. Gałczyńskiego". Po występie — rozmowa z artystką i dyskusja. Wstęp wolny.

Już dziś „Czerwone Gitary" w trójmieście

Już dziś wystąpi w trójmieście oczekiwany z rosnącym zainteresowaniem przez miłośników muzyki rozrywkowej i big-beatowej najpopularniejszy w Polsce zespół młodzieżowy „CZERWONE GITARY".

Zespół ten odniósł ostatnio szereg sukcesów podczas występów w Sali Kongresowej w Warszawie i w największych halach i salach na terenie kraju, wszędzie spotykając się z entuzjastycznym przyjęciem młodzieżowej widowni.

Dziś i jutro „CZERWONE GITARY" wystąpią w kinie „Panorama" w Gdańsku o godz. 16.15 i 19. W najbliższą sobotę (22 bm.) pierwsza impreza o godz. 15.30 odbędzie się w sali Domu Kultury na Oruni, a następna o godz. 19 w sali MDK w Nowym Porcie.

W niedziele (23 bm.) odbędą się dwie imprezy o godz. 15.30 i 18.30 w sali Zakładowego Domu Kultury w Gdyni przy ul. Polskiej 32.

Bilety można jeszcze nabywać w „Orbisie" i w kasie na miejscu.

Telewizor dla „Bramy Nizinnej"

Przy „Bramie Nizinnej" działa od kilku lat terenowe koło ZMS oraz miejscowy, skromny klub młodzieżowy. Dotychczas klub dysponował tylko magnetofonem, stołem bilardowym i kilku grami świetlicowymi. Pisaliśmy o tej sprawie w ub. miesiącu w artykule pt. „Białe i czarne Bramy Nizinnej". W ostatnich dniach Zarząd Wojewódzki Związku Młodzieży Socjalistycznej w Gdańsku okazał hojny gest i ofiarował dla klubu nowy telewizor „Wawel II", kupiony za kwotę ok. 12 tys. zł. Młodzież ma więc obecnie w klubie pożyteczną rozrywkę. H. O.

To i owo

CO DALEJ?

Nad sklepem papierniczym przy ul. Elbląskiej w Gdańsku przed dwoma chyba laty zainstalowano imponujący neon z napisem „Pegaz". Niestety żywot „Pegaza", mającego reklamować zeszyty, gumki, papier toaletowy itp. trwał wyjątkowo krótko, okazało się bowiem, że coś tam nie gra w neonowej instalacji i trzeba wyłączyć całe urządzenie.

Właściciel kosztownej reklamy (taki neon kosztuje ok. 100 tys. zł...) podporządkował się decyzji komisji badającej instalację. Neon przestał działać.

Dziś „Pegaz" przedstawia opłakany widok, z biegiem czasu sczerniał, zardzewiał, wygląda niczym strach na wróble. Najwyższy chyba czas zastanowić się co dalej i albo w ogóle usunąć szpetną reklamę, albo wyremontować neon naprawiając wadliwą instalację. Trzeciego wyjścia nie ma, a sprawa dość pilna, zależy nam chyba na estetycznym wyglądzie placówek handlowych... (J)

Nautologia

W końcu ub. r. Wydział Oświaty MRN w Gdańsku zakupił nr 1 kwartalnika Polskiego Towarzystwa Nautologicznego „Nautologia" i rozdał szkołom gdańskim na sesji poświęconej wychowaniu morskiemu zalecając zaprenumerowanie czasopisma i nawiązanie współpracy z towarzystwem. Około 30 szkół zgłosiło prenumeratę „Nautologii" na rok 1967.

Obecnie Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego zakwalifikowało „Nautologię" do bibliotek liceów ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli i techników.

„Nautologia" towarzyszy również naszym marynarzom. Znajduje się na wszystkich statkach Polskich Linii Oceanicznych, a w tym roku otrzymają kwartalnik wszystkie statki Polskiej Żeglugi Morskiej.

Natomiast biblioteki publiczne prawie nie zainteresowały się czasopismem, mimo otrzymania druku informującego.

Zarząd PTN korzysta z okazji, aby zawiadomić osoby interesujące się problematyką towarzystwa, że „Nautologię" otrzymują jedynie członkowie i prenumeratorzy. Adres: PTN, Gdynia 10, ul. Przebendowskich 3. Telefon 29-02-51.

WYPADKI

W nocy z 17 na 18 bm. na ul. Jedności Robotniczej na Oruni wpadł na tył samochodu ciężarowego „Tatra" nr rej. GR 1282 motocyklista Piotr B., jadący na „Junaku" nr rej. GA 4025. Motocyklista doznał ciężkich obrażeń i znajduje się w I Klinice AMG.

* * *

Na skrzyżowaniu ul. Ogarnej z ul. Garbary w Gdańsku, kierowca „Stara" nr rej. GA 4191, Jan H., nie udzielił pierwszeństwa przejazdu „Warszawie" nr rej. GA 1191, prowadzonej przez Waldemara B. Na skutek zderzenia obydwa samochody zostały uszkodzone.

* * *

Jan G. prowadzący „Warszawę" nr rej. GF 0048, przejeżdżając przez torowisko tramwajowe na al. Gruwaldzkiej we Wrzeszczu, nie udzielił pierwszeństwa przejazdu „Warszawie" nr rej. GA 0325. Nastąpiło zderzenie, w którym obydwa wozy zostały uszkodzone.

* * *

W Oliwie na ul. Grunwaldzkiej zatrzymano Eustachego Kalinowskiego (zam. Polanki 62 m. 2). Prowadził on pojazd zaprzęgowy będąc pod działaniem alkoholu.

Śmiało i szczerze

Uciążliwe sąsiedztwo

Poprzednio zamieściliśmy list mieszkańców osiedla w Chyloni, skarżących się na zaniedbanie małej architektury. W dzisiejszym liście 26 lokatorów z ul. Piaskowej na Oruni przedstawia swoje bolączki, wynikłe z bliskiej budowy nowego osiedla.

„My, mieszkańcy ulicy Piaskowej — piszą oni — żyliśmy sobie spokojnie na skraju miasta w warunkach półwiejskich.

W domach naszych brak jest wodociągów, kanalizacji oraz gazu, a do sklepów daleko, ale godziliśmy się z tym, bo te braki rekompensował nam spokój.

Od wczesnej wiosny, niestety, skończyła się nasza sielanka. Przy naszej ulicy na sąsiednich polach rozpoczęto budowę domów mieszkalnych Gdańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Rozumiemy, że prace związane z budową mogą pociągnąć za sobą pewne nieuniknione dla nas niewygody, ale to, co nastąpiło, przekracza chyba dopuszczalne granice.

Naszą ulicę, nie posiadającą oświetlenia ulicznego, zasypano gliną; po każdym deszczu brniemy powyżej kostek w błotnistej mazi i piasku. Taksówkarze odmawiają wjazdu na ul. Piaskową. A co będzie, jeżeli trzeba będzie sprowadzić straż ogniową lub pogotowie ratunkowe?

Posiadacze telefonów mają pozrywane druty telefoniczne. Szamba asenizacyjne, mające ścieki na pole, wypełnione po brzegi — czyżby opróżniać je na nowo ułożone jezdnie?

Pod niektóre zabudowania gospodarcze tak się podkopano, że zachodzi obawa osypania się skarpy, a wraz z nią ścian owych zabudowań. Płoty w paru miejscach zerwane, chociaż była możliwość przesunięcia drogi o 1 m, a wówczas obyłoby się bez tego.

Uważamy, że to, co się dzieje, mogłoby przebiegać w nie tak ostrej formie dla nas".

Historia się powtarza

Rokrocznie jest tak samo. Wiosną w pobliżu hali targowej zjawiają się kobiety i dzieci sprzedające gałęzie MODRZEWIA.

Drzewo to jest POD OCHRONĄ i dlatego dziwi nas obojętność i beztroska osób, kupujących śliczne, niewątpliwie dekoracyjne gałęzie.

A może by tym zainteresowała się Okręgowa Dyrekcja Lasów oraz wojewódzki konserwator przyrody?

Z listów do „Światła"

MIESZKAŃCY ULICY CHOPINA skarżą się na brak świeżego masła. Twierdzą, że sprzedaż świeżego masła odbywa się tylko sporadycznie. Dlaczego? Czy dostawa tego artykułu odbywa się za rzadko, czy też sklepy zamawiają je nie często, ale za to dużo? Trzeba to przeanalizować, by mieszkańcy nie mieli powodów do narzekań.

Inne kłopoty mają mieszkańcy wieżowców przy ul. Bohaterów Starówki Warszawskiej w Redłowie. Ich utrapienie to hałdy miału węglowego (z pobliskiej kotłowni), roznoszonego przez wiatr po całym osiedlu i wciskającego się do mieszkań itd.

Czy nie ma chociaż połowicznego rozwiązania? — — pyta w imieniu mieszkańców p. Tadeusz C.

Odpowiedzi redakcji

P. Wanda Kmutkowska. Zgodnie z Pani prośbą list przekazaliśmy dyrekcji Szkoły Medycznej w Gdyni.

Trójka uczennic ze Szkoły Podstawowej nr 22. Lista techników w trójmieście byłaby zbyt długa, a nie piszecie, a jaki kierunek nauki Wam chodzi. Radzimy zwrócić się do dyrekcji szkoły, która powinna dysponować informatorem lub do Kuratorium, mieszczącego się przy ulicy Okopowej (gmach Prezydium WRN w Gdańsku).

Zgubiono-znaleziono

Klucze (6 sztuk), znalezione na ul. Rzeźnickiej, znajdują się w sekretariacie „Technoprojektu" (telefon 31-83-32). Pozostawioną w wagonie kolei elektrycznej **siatkę z butami i książką pt. „Piękny statek"** można odebrać u p. Janiny Orłowskiej (31-62-16). Od prawie 4 miesięcy u p. Bronisławy Dziminy, Gdynia, pl. Wolności 6-5, znajduje się przybłąkany piesek. Seter angielski przybłąkał się do p. Jana Markowskiego (Jana z Kolna 31-11). **P. Helena Kędzierska** ze Szczecina (ul. Golęcińska 38) pozostawiła w taksówce **torebkę.** Znalazcę prosi o zwrot dokumentów. W Komendzie Dzielnicowej przy ul. Piwnej w Gdańsku (pokój 27) znajduje się znaleziony w dniu 13. IV. br. na przystanku przy Wałach Jagiellońskich **kołnierz z lisa** oraz **zegarek** damski, znaleziony w dniu 16. II. br. na ul. Świerczewskiego w Gdańsku.

Znalazcę portfelu wraz z dokumentami na nazwisko **rencisty Józefa Dunajewskiego** (zgubionego w dniu 5. IV. br. w hali targowej w Gdańsku) prosimy uprzejmie o wiadomość do działu „Śmiało i szczerze". W redakcji czeka na odbiór pozostawiona w ubiegłym tygodniu w pociągu elektrycznym **siatka nylonowa ze składaną parasolką, kurtką** (watowaną) roboczą oraz wianuszkiem kiełbasy.

Teatry

GDAŃSK Opera, niecz. **Teatr Wielki,** „Namiestnik", g. 19. **SOPOT, Kameralny,** „Mój brat niepoprawny", godz. 19. **GDYNIA, Muzyczny,** „Panowie z ogłoszenia", godz. 19.15. **Sala kina „Panorama"** w Gdańsku, „Czerwone Gitary", g. 16.15, 19.

Kina

GDAŃSK „Leningrad", „Cała naprzód", pol., od 16 l., g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. **„Kameralne",** „Gdy zakwitną pierwiosnki", radz., od 11 l., g. 14, 16; „Pierwszy dzień mego syna", czes., od 18 l., g. 18, 20. **„Kosmos",** „Zamieńmy się mężami", USA, od 14 l., g. 15.30, 18, 20.30. **„Zorza",** „Zemsta", pol. od 12 l., g. 17; „Pieski świat", wł., od 16 l., g. 19. **„Piast"** — „Gamoń", fr., od 14 lat, godz. 16.30, 19. **„Drukarz",** „Oddział Turbaczowa", radz., od 7 lat g. 17; „Naganiacz", polski — od 16 lat — godz. 19. **„Motława",** „Viva Maria", franc., od 16 l., godz. 15.45, 18, 20.15. **„Przyjaźń",** „Car i generał" — bułg., od 16 l., g. 17, 20. **„Gedania",** „Chłopiec z dwóch światów", duński, od 7 l., g. 16; „Kim pan jest, dr Sorge?" — fr., od 16 l., — g. 17.30, 20. **„Wrzos",** „Jons i Erdme", NRF od 18 l. — g. 15.45, 18, 20.15. **„Włókniarz",** niecz. **„Żak"** — „Zabłąkana w Rzymie", wł., od 16 l., g. 16, 18, 20.

WRZESZCZ „Bajka", „Gdy miłość przemija", jug., od 16 l., g. 20; „Synowie magnata", I seria, węg., od 14 l., g. 10, 12.30, 15, 17.30. **„Znicz",** „Boccacio 70", wł., od 18 l., g. 16, 18, 20. **„Tramwajarz",** „Sam pośród miasta", pol., od 14 l., g. 16, 18, 20. **„Zawisza",** „Cienie zapomnianych przodków", radz., od 14 l., g. 17; „Dworek czterech dziewcząt", jug., od 16 l., g. 19.15.

NOWY PORT — „1 Maja" — „Hamlet", I seria, USA, od 14 lat, g. 16, 18, 20.

OLIWA „Delfin", „Dwadzieścia godzin", węg., od 16 lat, g. 18, 20.15; „Czapajew", radz., od 12 l., g. 16.

SOPOT „Polonia", „Mocne uderzenie", pol., od 14 l., godz. 15.30, 17.45, 20. **„Bałtyk"** — „Wzgórze", ang., od 18 l., godz. 15.15, 17.30, 19.45.

GDYNIA „Warszawa", „Chata wuja Toma", NRF, od 14 l., g. 14.30, 17.15, 20. **„Goplana"** — „Sprawdzono, min nie ma" — jug., od 14 l., g. 10, 12, 14; „101 dalmatyńczyków", USA, od 7 l., g. 16, 18, 20. **„Atlantic",** „Rozwody w Budapeszcie", węg., od 16 l., g. 15.30; „Doktor Freud", USA, od 16 l., g. 17, 19.30. **„Neptun",** „Szatan z siódmej klasy", pol., od 10 l., godz. 15.30; „Arcylokaj", fr., od 14 l., g. 18, 20. **„Marynarz",** „Pogarda", fr., od 18 l., g. 17, 19. **„Fala",** „Winnetou", II seria, jug., od 11 l., g. 15.45, 18, 20.15. **„Promień",** „Między linami ringu", USA, od 16 l., g. 18, 20; „Bajka o Mrozie Czarodzieju", radz., od 7 l., g. 16. **„Mimoza"** — „Gangster i urzędnik", USA, od 16 l., g. 16, 18, 20. **„Mewa"** — „Małżeństwo na niby", czeski, od 16 l., g. 19. **„Klubowe"** — „Czarny żwir", NRF, od 16 l., g. 18. **„Jagienka",** „Żołnierki", wł., od 18 l., g. 17, 19.15. **„Iskra"** „Pamiętnik pani Hanki", pol., od 16 l., g. 18.

RUMIA „Aurora", „Twarz zbiega", USA, od 14 lat, godz. 18, 20.15.

Radio

WAŻNIEJSZE AUDYCJE w dniu 19 kwietnia 1967 r. ŚRODA

LOKALNE:

13.07 Festiwal chórów studenckich, 16.15 Sportowe rozmaitości, 16.30 Koncert życzeń, 17.00 Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.15 „Samo się nie robi".

OGÓLNOPOLSKIE:

12.25 Melodie filmowe, 12.50 „Z wizytą u radzieckich przyjaciół", 14.00 Koncert rozrywkowy, 14.30 Z cyklu: „Pod fabrycznym dachem", 14.45 „Błękitna sztafeta", 15.00 Muzyka, 15.10 Koncert Chóru Rozgł. Wrocławskiej PR, 15.30 Cykl: „Co i jak majstrujemy?", 15.55 Chwila muzyki, 19.30 „Stenogram z podróży", wg opowiadania Jerzego Putramenta, 20.25 Muzyka polska, 21.40 Nowości Polskiego Wydawnictwa Muzycznego, 22.20 Rozmowa literacka, 22.35 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy, 22.55 Stanisław Wiechowicz: List do Marc Chagell'a, poemat słowno-muzyczny, 23.37 Nastrojowe melodie, 0.05—3.00 Program nocny.

Telewizja

na dzień 19 kwietnia 1967 r. ŚRODA

10.00 „Kobiety i samochody", film z serii: „Święty". 16.15 „Telekspres". 16.25 „Stosowanie herbicydów w zbożach". 16.35 Polska Kronika Filmowa. 16.45 „Pchła", film produkcji CSRS. 18.55 Dziennik. 17.00 Dla młodych widzów: „Zwykłe sposoby — niezwykłe sekrety". 17.25 „Nie tylko dla pań". 17.50 Wszechnica TV: „Nowy lek", z cyklu: „W pracowniach polskich uczonych". 18.20 — Fuga a-moll — z cyklu: „Jazz w Filharmonii". 18.45 — „Czarcie złoto". 19.05 „Laureaci Festiwali Młodych Muzyków", program muzyczny. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Requiem dla 500 tys. 20.35 „Światowid". 21.05 „Kobiety i samochody", film z serii: „Święty". 21.55 Dziennik.

Druk Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa" Zam. 522. Z-5